

# WESPÓŁ w zespół



Dr n. med. Agnieszka Laskus

*Specjalista I stopnia stomatologii ogólnej, Specjalista II stopnia periodontologii, M.Sc. w implantologii. Praktykę lekarską prowadzi od dwudziestu lat. Jest współwłaścicielką kliniki stomatologicznej Trio-Dent, gdzie leczy pacjentów, prowadzi badania naukowe, szkolenia ale też udziela pomocy osobom, które jej potrzebują.*

*www.drlaskus.com, dr@laskus.pl,  
Recepcja Kliniki: (+48) 501 143 721*

**Współczesny pęd ku nowości i piękności sprzyja ewolucji oczekiwań. Przeniesienie punktu ciężkości w hierarchii potrzeb można zaobserwować w wielu dziedzinach życia, w tym także w medycynie.**

Jeszcze do niedawna znacząco przeważała ilość zabiegów o charakterze naprawczym, obecnie zaś coraz częściej pojawia się zapotrzebowanie na zabiegi leczniczo-estetyczne i regeneracyjne zarazem. Bardziej dbamy o siebie i więcej oczekujemy. U podstaw tych przeobrażeń leży zachodnia rewolucja opinii na temat istotności wizerunku i roli, jaką odgrywają w życiu człowieka twarz, zęby i uśmiech. Efekt pozytywności uśmiechu odgrywa znaczącą rolę w budowaniu naszej wiarygodności i spełnienia zawodowego. Niezależnie od tej wiedzy i obserwacji statystyki zdają się temu zaprzeczać. Ponad 90 proc. Polaków czuje obawę przed pójściem do stomatologa, przeciętny Polak po 35 roku życia nie ma aż 11 zębów, a bezzębie jest normą w naszym kraju dla co czwartej osoby po 60 roku życia. Z czego wynika ta rozbieżność? Terapia stomatologiczna dla wielu ludzi wiąże się z bólem, dyskomfortem, zaangażowaniem czasowym ale także i finansowym. Dentofobia często jest silniejsza niż chęć dbania o zdrowie i estetykę uśmiechu. W przypadku rozlicznych problemów w jamie ustnej zakres potrzebnych działań może być przerastający, budzący strach i zniechęcający. Nawet dla kobiet, częściej i znacząco bardziej dbających o zdrowie swoje i rodziny, w obecnych czasach pojawia się problem braku czasu i trudności decyzji co do zakresu zabiegów.

**W takich wypadkach skutecznym rozwiązaniem może okazać się leczenie zespołowe.** Co oznacza taka możliwość? Leczenie interdyscyplinarne, nazywane też zespołowym, polega na współpracy lekarzy różnych specjalności. Terapia przebiega w oparciu o plan leczenia schorzeń zdrowotnych z uwzględnieniem holistycznego spojrzenia na organizm jako na złożoną całość. Celem

takich zabiegów jest całkowite wyleczenie w jak najkrótszym czasie i przy możliwie zminimalizowanym stresie i cierpieniu. Jeśli z jednej strony mamy duże potrzeby lecznicze z zakresu leczenia zachowawczego, kanałowego, chirurgii stomatologicznej czy nawet protetyki, z drugiej zaś odczuwamy strach i chcemy by leczenie, co zrozumiale, trwało możliwie najkrócej, rozwiązaniem może być współpraca dentysty z anestezjologiem, który może zaproponować jednorazowe – kompleksowe przeprowadzenie leczenia stomatologicznego w sedacji (półuśpieniu) czy narkozie. Takie formy

znieczulania są komfortowym rozwiązaniem zarówno dla osób pełnych lęku, strachu, nie akceptujących dodatkowych wrażeń słuchowo-wzrokowych towarzyszących zabiegom ale także dla osób nie współpracujących właściwie z lekarzem (dzieci, osoby chore psychicznie lub upośledzone umysłowo, pacjenci z wadami wrodzonymi, pacjenci z odruchem wymiotnym etc.). Dzięki zastosowaniu znieczulenia zbilansowanego (narkoza lub sedacja w połączeniu ze znieczuleniem miejscowym) można przeprowadzić wielospecjalistyczne, zespołowe leczenie stomatologiczne czy stomatologiczno-laryngologiczne (np. w jednym zabiegu usunięcie zębów, zoperowanie zatok szczękowych, wszczepienie implantów, założenie tymczasowego uzupełnienia protetycznego, etc.). Umożliwia to działania na większym obszarze, używając mniejszą ilość materiałów, niż gdyby przeprowadzano kilka zabiegów w znieczuleniu miejscowym. Pacjent przyjmuje po zabiegu leki (na przykład antybiotyk) jednorazowo, nie zaś wielokrotnie, co byłoby konieczne w przypadku

kilku zabiegów. Mamy więc do czynienia nie tylko z mniejszym obciążeniem finansowym, ale także mniejszym obciążeniem farmakologicznym organizmu. Parafrazując piosenkę z Kabaretu Starszych Panów można powiedzieć, że praca „współ w zespół” w medycynie, a zwłaszcza w stomatologii, jest po to by „uśmiechu, zdrowia i wiedzy moc moc wzmóc”.

*Efekt  
pozytywności  
uśmiechu  
odgrywa znaczącą rolę  
w budowaniu naszej  
wiarygodności  
i spełnienia  
zawodowego.*